

"Polacy chcą niepodległości, lecz pragnęliby, aby ta niepodległość kosztowała dwa grosze i dwie krople krwi. A niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale bardzo kosztownym."

- J. Piłsudski



A co będzie w tym numerze?

Będzie można przeczytać o

- naszej nowej redakcji
- ślubowaniu pierwszaków
- nocy małolata
- modzie
- narodowym Święcie Niepodległości
- lekcjach geografii
- i jeszcze innych ciekawych rzeczach.

A może powspominamy... Noc małolata 2014...

7 czerwca 2014r. w naszej szkole panie wychowawczynie zorganizowały obecnej klasie: IV, V, VI SP oraz I Gimnazjum Noc Małolata. W piątkowy wieczór z poduszkami, śpiworami, kocami i z uśmiechami na twarzach zebraliśmy się w szkole. Najpierw każdy z nas rozłożył swój ekwipunek na hali. Nie obyło się bez „bitwy na poduszki” oraz bez skakania po materacach. Następnie sprowadzono nas na małą salkę, gdzie pan Jerzy Herma przeprowadził z nami krótkie zajęcia na temat psów. Przyjechał ze swoim towarzyszem – psem Goranem. Dowiedzieliśmy się: jak mamy postępować, kiedy zaatakuje nas pies, co mamy zrobić w razie niebezpieczeństwa, jak nauczyć psa wykonywania rozkazów bez mówienia, tylko pokazując... Na zakończenie każdy chętny mógł pogłaskać wytresowanego Gorana.

Oczekując na kolejne zajęcia, mieliśmy poczęstunek: pyszną pizzę przygotowaną przez rodziców Zosi Bednarz. Po zjedzeniu tak smacznego posiłku, mieliśmy kolejne zajęcia. Tym razem zorganizowane przez panią Barbarę Pasterak. Były to zajęcia teatralne. Bawiliśmy się w ciekawe zabawy, a następnie uczyliśmy się: żonglowania, zabaw zręcznościowych z diabolo i flowerstick. O godz. 23:30 odbył się konkurs plastyczny. Podzieliliśmy się na kilka grup. Każdy z zespołów musiał narysować najśmieszniejszego clowna. Panie wychowawczynie zorganizowały nam również dyskotekę. Nie trwała ona długo, gdyż byliśmy już tak zmęczeni, że chcieliśmy tylko odpocząć i położyć się na materacach. Kiedy znaleźliśmy się na hali, panie wyłączyły światło. Były osoby, które zasnęły i spały do rana, ale było gro osób, które całą noc przegadały. Nad ranem pani Płonka zorganizowała turniej „Dwa ognie”. Kiedy wszyscy już się obudzili, mieliśmy mały poczęstunek: pyszne ciasta i muffinki. Następnie panie ogłosiły wyniki konkursu. Przyznano trzy pierwsze miejsca. Każdy z uczestników NOCY MAŁOLATA otrzymał książeczkę. Panie rozdały karteczki, na których chętni osoby mogły napisać, jakie mają wrażenia po Nocy Małolata oraz, czy nam się podobała. A oto niektóre:

„Po Nocy Małolata jestem zadowolony. Najlepsze było spotkanie z psem.”

„Było bardzo fajnie, ponieważ świetne zabawy, ciekawe atrakcje, a najbardziej smakowała nam pizza!!!”

Jednym słowem, jesteśmy bardzo zadowoleni i wdzięczni wychowawczyni za zorganizowanie takiej nietypowej nocy. Dziękujemy! Czekamy na kolejną Noc Małolata.

Ania

Nasze zuchy to już uczniowie!

To ślubowanie, to było coś!!!

Nasi pierwszacy niedawno mieli ślubowanie. Wszystko wyszło pięknie i bezbłędnie. Ich polonez był powalający. Dzieci śpiewały pięknie bez wyjątków. Nikt nie mógł uwierzyć w to, że w tak młodym wieku, (i w tak krótkim czasie) można wykonać tak niesamowite przedstawienie. Pani Wiesia to naprawdę mistrzyni w uczeniu dzieci! Ma w tym wprawę i widać to nie po raz pierwszy. Nasze małe zuchy spisały się rewelacyjnie, a ich cudny występ przypieczętowało pasowanie na pierwszaków przez Pana dyrektora.

Monika



Nasze zuchy w polonezie

fot. B. Z.

Może powróżymy w dzień Świętego Andrzeja?

Najbardziej znanym andrzejkowym zwyczajem jest wróżenie. Dawniej, w dzień świętego Andrzeja, wróżyły sobie jedynie niezamężne dziewczęta. Wróżby traktowano poważnie. Wierzono, że jeśli są dobrze wykonane, na pewno się spełnią. Dziś to tylko przyjemny dodatek do andrzejkowej imprezy. Oto kilka wróżb:

LANIE WOSKU i odgadywanie kształtów jego cieni to najpopularniejsza wróżba andrzejkowa. Będziesz potrzebował: zwykłych świeczek, papierowego (tekturowego), samodzielnie wykonanego klucza, miski z wodą, dobrego humoru.

Wosk należy roztopić w rondelku na małym ogniu. Uwaga: ronderek pewnie do niczego innego nie będzie się już nadawał!

Ciepły wosk ostrożnie przez dziurkę od klucza lejemy do wody. Gdy wosk na wodzie zastygnie podnosimy go do światła i oglądamy powstałą na ścianie cień. Z jego kształtu wróżymy naszą przyszłość.

ANDRZEJKOWE SERCE. Aby wykonać tę wróżbę należy wyciąć serce z papieru i napisać na nim imiona chłopców i dziewczynek. Następnie trzeba serce odwrócić zapisaną stroną do dołu i przekłuć je igłą. Imię na które natrafimy należy do naszego przyszłego ukochanego/ukochanej.

ANDRZEJKOWA WRÓŻBA Z RUREK. Do miski z wodą delikatnie wrzucacie rurki. Właściciele "magicznych" rurek, które się połączą - na zawsze zostaną przyjaciółmi. Ale pamiętaj, że to tylko andrzejkowa zabawa!

ANDRZEJKOWE KARTKI NA WODZIE. Aby wywróżyć imię przyszłego ukochanego do korków dziewczynki przyczepiają kartki ze swoim imieniem i wkładają je do miski z wodą, w której pływają korki z przyczepionymi imionami męskimi. Gdy korki się złączą jest to magiczny znak że przyszły wybranek będzie nosił imię z kartki :) Aby stworzyć bardziej magiczny nastrój w czasie zabawy - można ozdobić kartki brokatem a imiona wypisać atramentem - jak prawdziwa wróżka.

Emilka

A co u naszych pierwszaków?

Dominika: Cześć

Kl. I: Cześć

D. : Jak się czujecie w klasie I???

Kl. I: W klasie I czujemy się fajnie, dlatego że uwielbiamy chodzić do szkoły, jest fajna pani, są fajne meble, jest dużo zadań, było ślubowanie.

D. : Czy dużo musicie się uczyć???

Kl. I: Nie, nie uczymy się aż tak dużo.

D. : Co wam sprawia trudność???

Kl. I: Czytanie, pisanie piórem, liczenie.

D. : Co jest najfajniejsze???

Kl. I: Czytanie, malowanie, pisanie. Poznaliśmy już nawet literki : K, O, E, A, T, N, Y, I, M, B, L. I codziennie poznajemy nowe.

D. : Czy chcielibyście wrócić do przedszkola???

Kl. I: Nieeee !!!

D. : Dlaczego??

Kl. I: Jest fajnie w szkole.

D. : Czy lubicie swoją wychowawczynię???

Kl. I: Taaaak!!!

D. : W co się bawicie w klasie I???

Kl. I: Mamy kącik zabawek, a w nim auta, puzzle, klocki, cyferki i inne.

D. : Czego się obawiacie??

Kl. I: 1,2,3, czarnego serduszka.

D. : Czego się boicie, ale też co z wielką chęcią robicie???

Kl. I: Boimy się starszych chłopaków. Dbamy o swoje roślinki, lubimy W-F i zajęcia na świetlicy.

D. : Co najbardziej lubicie w szkole???

Kl. I: Wszystko, przerwy, sklepik, lekcje.

D. : Cześć.

Kl. I: Cześć.

Dominika

11 listopada w naszej szkole

Uwaga uwaga!

Dzisiaj, 11 listopada, obchodzimy NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI.

Z tej okazji Ministerstwo Spraw Zagranicznych prowadzi internetową akcję [#MyPolska](#). W ramach akcji Polacy w kraju i za granicą zachęceni są do robienia selfie lub tradycyjnych zdjęć kojarzących się z Polską.

Dołączmy się do tej akcji! Ubierzcie jutro coś w kolorach czerwonym i/lub białym, zabierzcie biało-czerwone szaliki, czapki, kredki do malowania twarzy i zrobmy sobie wspólne zdjęcie/a!

Pokażmy jedność i dumę z polskiej niepodległości. Polska to my!

Lajkujemy i udostępniamy aby jak najwięcej z nas dowiedziało się o akcji!

Poniżej kilka informacji o akcji MyPolska.

Wzięliśmy udział w

akcji [#MyPolska](#) organizowanej przez MSZ

na [#11listopada](#), [#NarodoweŚwiętoNiepodległości](#)

**Jesteśmy dumni z bycia Polakami!
Polska to MY!**

p. Basia Zarzycka

Mamy nową redakcję! Czyli... Nowych dziennikarzy i nowe miejsce pracy!!!

Teraz redakcja znajduje się na samej górze naszej szkoły czyli tam gdzie kiedyś pracowała nasza pani pielęgniarka. Pomieszczenie pomalowane jest na biało i jest już zagospodarowane. Na środku stoi stół z krzesłami. Obok jest półka z naszymi dotychczasowymi "dokonaniem" - egzemplarze gazet, papier, drukarka, przybory do pisania i inne. Na ścianach wiszą fotografie naszych koleżanek "poprzedniczek", które bardzo wiele zrobiły dla naszej redakcji, a na sąsiedniej są informacje dotyczące redakcji. Myślę, że obecny rok będzie bardzo owocny dla nas wszystkich. Wydaliśmy już jedną gazetę, która wygrała w konkursie. W nagrodę otrzymaliśmy 250 egzemplarzy wydrukowanych w profesjonalnej drukarni Gazety Krakowskiej. Prosimy o głosy na wszystkie kolejne numery. Mamy wiele pomysłów i zapału do pracy.

Klaudia Więckowska



Nasza redakcja!!!

Fot. L. G.

Lekcje nie muszą być z książki!

Lekcje zazwyczaj wyglądają tak samo. Wchodzimy, witamy się, sprawdzamy zadanie, czytamy temat i robimy notatkę. Jednak nie zawsze! Czasem bywa inaczej. Kiedyś na geografii podzieliliśmy się na grupy i każda przygotowała swój temat. Z moją grupą przygotowywałam informacje o Japonii. Była prezentacja, stroje i oczywiście potrawy japońskie. Oto przepis na jedną z nich:

Skrzydółka po japońsku:

1,5 kg skrzydełek z kurczaka

1 jajko

1 szkl. mąki pszennej do panierki

225 g masła

SOS:

3 łyżki sosu sojowego, 3 łyżki wody

1 szkl. cukru, 1 łyżeczka soli

1/2 szkl. octu

1/2 łyżeczki (lub do smaku) czosnku granulowanego

Skrzydółka dzielimy na pół. Zanurzamy w roztrzepanym jajku i obtaczamy w mące. W głębokiej patelni, roztopiamy masło. Smażymy w nim skrzydełka na ciemny brąz. Następnie przekładamy je do naczynia żaroodpornego i zalewamy mieszaniną sosu sojowego z resztą składników. Całość pieczemy ok. 40 min. w temp. 180 stopni.

Monika



Koledzy w strojach typowych dla Japonii.

"Niezgodna"

"Niezgodna" to niezwykła książka opowiadająca o społeczeństwie zbudowanym na ruinach Chicago., podzielonym na frakcje - Altruizm (bezinteresowność), Nieustraszość (odwaga), Erudycja (inteligencja), Prawość (uczciwość), Serdeczność (życzliwość). Wszyscy szesnastolatki przechodzą test predyspozycji, a następnie wybierają do której frakcji będą należeć. Ten, kto łączy cechy charakteru kilku frakcji, jest niezgodny – i musi być wyeliminowany...

Tris- główna bohaterka powieści skrywa tajemnicę, która całkiem zmienia jej życie. Przechodzi brutalne szkolenie, poznaje swoje najgłębsze lęki i... zostaje Nieustraszoną. Musi przekonać się czy w życiu, które wybrała jest miejsce na miłość.

Między frakcjami dochodzi do walki. Czy Tris przeżyje? O tym dowiesz się czytając tę książkę, trzymającą w napięciu aż to ostatniej strony trzeciego tomu.

Gabrysia



Niezgodna

Sport!

Polska vs Niemcy historyczne wydarzenie!

W dniu 11 Listopada 2014 roku zdarzyło się historyczne wydarzenie dla reprezentacji Polski w piłce nożnej. Mianowicie Polska pokonała po raz pierwszy kadrę Niemiec (mistrzów świata z Brazylii 2014 r) 2:0, strzelcami bramek byli Milik (51 min) i Milla (88min). Spotkanie było o punkty do eliminacji mistrzostw Europy we Francji. Müller pytany po meczu o Sebastiana Milla nawet nie wiedział kto to jest. Po zremisowanym meczu ze Szkocją (2:2) Polska awansowała w rankingu FIFA z 70 miejsca na 44 miejsce dzięki zwycięstwu z Niemcami. Mecz mistrzami świata był porównywany do bitwy pod Grunwaldem.

Polska mistrzem świata w piłce siatkowej!

Pierwszy raz na najwyższym stopniu podium Polacy stanęli w Meksyku w 1974. Złoto zdobyte wówczas było pierwszym medalem zdobytym przez jakąkolwiek drużynową reprezentację biało-czerwonych w mistrzostwach świata. Kolejny medal tym razem srebrny - Polacy wywieźli z Japonii w 2006. Polska uczestniczyła w 16 z 18 finałów. Kolejny turniej w 2014 roku zorganizowany został w Polsce. Po raz drugi reprezentacja Polski zdobyła tytuł mistrzów świata w 2014, w czasie imprezy organizowanej w Polsce. Pokonali wówczas reprezentację Brazylii 3:1 i przeszkodzili jej w czwartym złotym medalu na mistrzostwach świata w siatkówce. Kacper

Playlista

1. Meghan Trainor
"All About That Bass"
2. Sigma
"Changing"
3. Ariana Grande / Zedd
"Break Free"
4. ZHU
"Faded"
5. David Guetta / Sam Martin
"Dangerous" Konrad

Redaktor naczelna:

Monika Wróbel

Zastępca redaktor naczelnej, sekretarz:

Anna Jerdanek

Dziennikarze:

Klaudia Więckowska, Konrad Nikliborc
Kacper Smolec, Gabriela Sowińska
Dominika Garus, Magdalena Ściera
Zuzanna Adamek, Emilia Jerdanek
Aleksandra Dziubany

Uśmiechnij się!

:) :) :)

Szkot ożenił się z wdową i po ślubie jedzie pociągiem.

- Gdzie pan jedzie? - Pyta go inny podróżny.
- W podróż poślubną...
- A gdzie żona?
- Ona już była...

Blondynka przychodzi do baru i zwierza się kelnerowi:

- Ale ja jestem głupia nikt mnie nie lubi...

Kelner na to:

- Nie jest źle...

I zawołał:

- Ruda chodź tutaj!

Mówi:

- Idź do swojego domu i zobacz czy tam jesteś.

Po chwili ruda przychodzi zdyszana z domu

Mówi:

- Nie nie było mnie tam!

A na to blondynka:

- Jaka głupia!!! Ja bym zadzwoniła...!

Idzie facet brzegiem Wisły.

Widzi faceta klęczącego i pijącego wodę z rzeki.

Spacerowicz woła:

- Co pan robi? Niech pan nie pije! Otruje się pan, chemikalia i odpadki!

- Was? Ich verstehe nicht!

- Powoli, bo zimna.